

# GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI  
SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Nr. 7

WRZESIEŃ 1933 R.

ROK V

TREŚĆ: 1) O d R e d a k c j i: — 2) Jesienne troski. 3) A. Bieniek, — Praktyki zawodowe nauczycieli szkół handlowych. 4) Em. Ehrlich — Szkolnictwo handlowe W. Brytanji. 5) dr. Stef. Górniak — Synteza jako metoda nauczania księgowości kupieckiej. 6) A. Bildziukiewicz — Uproszczona księgowość. 7) Zyg. Woltersdorf — Egzamin ustny z wiadomości gospod. w śred. szkołach handlowych. 8) Z życia Stowarzyszenia: a) Komunikaty Zarządu Gł. 27 — 30., b) Skrzynka pocztowa. c) Z życia Kół, d) Biuro Pośrednictwa Pracy.

## OD REDAKCJI

Zwracamy uwagę Sz. Koleżanek i Kolegów na Komunikat Zarządu Głównego Nr. 27 o Pożyczce Narodowej — rozslany osobno jako okólnik do Kół S. N. S. Z. — Pożądaneby były zebrania członków Kół dla obmyślenia sposobów przyjęcia z pomocą miejscowym Komitetom Pożyczki. Sami siebie nie potrzebujemy zachęcać do spełnienia tak dobrze pomyślanego i doniosłego zadania obywatelskiego, ale możemy się przyczynić do spopularyzowania ekonomicznych i gospodarczych walorów pożyczki wśród sfer rodziców i młodzieży szkolnej. Należałoby w tym celu jak najrychlej zwołać Walne Zebrania Kół dla powzięcia odpowiednich uchwał.

## JESIENNE TROSKI

Nowy rok szkolny zapowiada się dla szkolnictwa zawodowego pod znakiem licznych trudności. Jeżeli mamy wierzyć objawom słabnącego kryzysu ekonomicznego, to również musimy mieć oczy otwarte na fakt, że jego ujemne skutki zaczynają się szkole zawodowej dopiero teraz dawać we znaki. Cierpi tu przede wszystkim szkolnictwo zawodowe, prywatne i społeczne, mające w tej dziedzinie nieproporcjonalną do swego znaczenia przewagę nad szkolnictwem państwowym. Z wyjątkiem szkół techniczno - przemysłowych, gdzie na ogólną liczbę 36 szkół tego typu przeważają państwowe z cyfrą 26 szkół w Polsce — wszystkie inne dowodzą, że szkolnictwo państwowe danych typów jest w ogromnej mniejszości. — Tak więc na 101 szkół rzemieślniczych męskich mamy 32 państwowe, na 94 rzemieśln. żeńskich tylko 12 państwowych. Taką samą ośmiokrotną przewagę nad szkolnictwem państwowym widzimy w szkołach handlowych 184 : 24, nieco lepszy stosunek panuje w szkołach gosp. domowego = 41 : 10 i rolniczych = 132 : 33. Jeżeli byśmy chcieli wziąć za współczynnik porównania gimnazja, to na ogólną ich ilość 740 — znajdziemy 262 państwowe, zatem stosunek 3 : 1. Sądzymy, że nie będzie przesadą, jeśli co najmniej tej samej normy będziemy się domagać dla szkolnictwa zawodowego. Odrazu widać, ile tu jest do zrobienia, czy odrobienia w szkolnictwie rzem. żeńskim i handlowem — tych dwu najbardziej pod tym względem upośledzonych działach. Rzućmy okiem kolejno na przejawy naszego przesilenia, przyczyny tegoż — wreszcie na możliwe i konieczne środki zaradcze. ⊕ Przesilenie w szkolnictwie zawodowym objawia się przede wszystkim zmniejszeniem frekwencji w ogromnej większości szkół. Zarząd Gł. zdołał zebrać z kilku ośrodków dane o frekwencji za okres 1 — 5 września b. roku. Uzyskany materiał pozwala się nieco w sprawie zorientować. W Warszawie mamy do zanotowania w państwowych szkołach technicznych z wyj. kolejowej zmniejszenie się frekwencji, w państw. męskich sytuacja bez zmiany — w żeńskiej handlowej przyjęto 50 uczennic ponad normę. ⊕ Natomiast znaczny ubytek, dochodzący w niektórych szkołach do 50%, wykazują

szkoły prywatne handlowe. Zwinięte zostały szkoły handl. w Milanówku i Błoniu, a w jednej ze szkół męskich na Pradze kl. I., w jednej żeńskiej kl. II. W dziewięciu prywatnych szkołach handlowych zapisało się w roku ubiegłym 306 uczniów i uczennic — w roku bieżącym 274 — z klas II-gich wystąpiło 41, a z III-cich 11 uczniów i uczennic. Razem więc w tych 9 szkołach ubytek wynosi 104 głów, co czyni w samych I-szych klasach około 17%. Uderzający jest też fakt występowania uczniów i uczennic z II i III klas. Niektóre szkoły handlowe prywatne zdołały się utrzymać przy zeszłorocznej normie, lub nieco ją powiększyć — ale stało się to za cenę obniżenia opłat szkolnych niekiedy do 10 zł. mies. zamiast — 80 zł. normy obowiązującej w ub. r. szkolnym. To też Zarządowi Głównemu wiadome są fakty, że nauczycielom proponowane są wynagrodzenia po 1 zł. za efektywną godzinę, przepracowaną w szkole! Zarobki takiego „nauczyciela“ — parjasa wyniosą przy 30 godz. tygodniowo np. w miesiącu styczniu około 60 zł., zaś w miesiącach wakacyjnych? Łatwo i to obliczyć — choć trudniej za tę sumę równą zeru żyć przez 2 miesiące. ☉ Sprawozdanie z Łodzi mówi: W Szkole Gospodarczej przyjęto zeszłego roku do kl. I 21 uczennic — obecnie 10 — z czego 4 trzeba było obniżyć opłaty jako dzieciom funkc. państwowych. W szkole Przemysł. Żeńskiej przyjęto zeszłego roku 31, tego roku 28 uczennic, na kursie II obniżono opłaty 7 uczennicom, wystąpiło 5. W szkole Rzemiosł Tow. Ks. Salezjanów musiano obniżyć opłaty — 41 uczniom. ☉ W czteroletniej szkole hand. męskiej Stow. Kupców w Wilnie przyjęto w roku ub. 48, w r. b. 24 uczniów. Naukę przerwało 6. Szkoły handlowej państwowej w Wilnie niema. ☉ We Lwowie i okręgu lwowskim w 13 szkołach hand. koedukacyjnych T. S. II. ubytek w klasach I wynosi obecnie 270 ucz. tj. 43%, w klasach II 155; 33%, a w kl. III 131. t. j. 35% mimo obniżenia opłaty do 25 i 15 zł. miesięcznie. Gdzie indziej klasy pierwsze były silniejsze, z chwilą jednak utworzenia w niektórych miastach klas równoległych w gimnazjach, młodzież szkół handlowych przeszła do gimnazjów, dekompletując klasy handlowe! Państw. Szk. Ekon. Handlowa otworzyła 1 dodatkowy oddział dla 50 uczniów.

Przed 4 lata było we Lwowie 7 jednorocznych szkół przysposobienia kupieckiego — obecnie pozostała jedna z 9 uczniami! Ogół nauczycielstwa ze Lwowa określa stan szkolnictwa handlowego na tamtejszym terenie jako bliski ruiny. Opustoszałe lokale T. S. H. wynajęto we Lwowie prywatnemu gimnazjum. Z dawniejszych 6 — 9 klas pełnych — zostało 3. ☉ W okręgu śląskim zapisy bez zmiany wobec czynionych przez Zarząd Okręgowy S. N. S. Z. starań w Śląskim Urz. Wojew., aby zwroty opłat za funk. państwowych utrzymać ze względu na politykę mniejszościową. ☉ Obraz ten nie jest zupełny: brakuje odpowiedzi z kilku okręgów, ale niektóre plamy na nim rzucają się mocno i niepokojąco w oczy. Taką plamą jest zwłaszcza sytuacja w okręgu lwowskim. Spadku frekwencji nie można przypisywać trwającemu bezrobociu, nie mamy dokładnej statystyki ruchu zatrudnienia wśród absolwentów szkół zawodowych, zresztą chodzi tu głównie o klasy pierwsze — gdzie naogół ubytek jest największy, a uświadczenie o przyszłości zawodu najmniejsze. Przyczyna leży, naszym zdaniem, w dwóch czynnikach: cofnięciu opłat za dzieci funk. państw., oraz dużej popularności — jaką sobie odrazu zdobyło nowe, 4-letnie gimnazjum. Cofnięcie zwrotu opłat podważa budżety szkół zawodowych w znacznie większej mierze, niż gimnazjów, gdyż w gimnazjach wynosiły owe zwroty 30 zł. miesięcznie za ucznia, zaś w szkołach zawodowych 45, tj. o 50% więcej tracą na tem szkoły zawodowe, które, jak to powszechnie wiadomo, są szkołami droższymi. A przecież liczba dzieci funk. państw. wynosiła w niektórych klasach i szkołach od 50% do 80%! A przecież jest publiczną tajemnicą, że do szkół zawodowych, szła i idzie nadal najbiedniejsza młodzież. Gdyby przez projektodawców Rozporządzenia były wzięte pod uwagę te momenty, możeby przynajmniej ocalała owa różnica 15 zł. na uczniów szkół zawodowych — i budżety ich doznałyby mniejszego wstrząsu. A teraz druga przyczyna: Dla szerokiego ogółu nowe gimnazjum 4-letnie jest szkołą tańszą niż 5-letnie gimnazjum dawnego typu, do którego idzie się obecnie po 6 kl. szkoły powszechnej, a więc zyskuje się 2 lata! Szeroki ogół nie patrzy na to, że potem na-

stępują 2 lata liceum. Wystarczy mu świadomość, że ta szkoła daje „prawa“ — da „małą maturę“ i najszerze możliwości co do dalszego kształcenia się. Trudno się dziwić rodzicom, że takie argumenty przemawiają do nich bardziej, niż niewyjaśniona sytuacja szkół zawodowych, które tkwią w ramach dawnej organizacji, w których sprawa powiązania ze szkołami typu licealnego mimo propagandy z przed 2 lat o konieczności podniesienia ich znaczenia w oczach społeczeństwa i mimo zapowiedzi kasowania ślepych ulic nie będzie przedstawiać się tak łatwo i jasno jak w gimnazjach. ☉ Reasumując powyższe zjawiska, przychodzimy do przekonania, że w chwili obecnej trudnoby nam było, mimo najszczerzej chęci, stwierdzić wzrost zainteresowania ogółu szkołami zawodowymi, albo ich dalszy rozwój. Przeciwnie przeżywają one obecnie okres kryzysu, zwłaszcza szkoły handlowe. Mówi się o tem, że jest ich dużo, że życie samo zlikwiduje słabiej postawione i gorzej prowadzone. Nie wiemy, czy ich jest za dużo, żadna statystyka nie wyjaśnia tej sprawy, ale możemy na zasadzie faktów wątpić, czy naprawdę najslabsze padną. Konkurencja szkół będzie tu działać raczej na obniżenie opłat, zwabianie młodzieży reklamą i premjami bezpłatności nauki — kosztem nauczyciela. — Brak jakiegokolwiek normalizacji sieci szkół handlowych i możliwość zakładania nowych szkół gdziekolwiek się komu spodoba — będą raczej sprzyjać rozwojowi kramikarstwa i nieuczciwej konkurencji. Już dziś znane nam są fakty tragicznego położenia nauczycieli, w związku z agonją szkół, dotychczas dobrze prowadzonych, które jednak nie poszły na drogę reklamiarstwa i obniżania wpisów do zera. ☉ Czy możliwe są tu jakieś środki naprawy położenia? Sądzimy, że tak. Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na budżet Min. W. R. i O. P. Z całej sumy 324,6 mil. zł. tego budżetu przypada na całe szkolnictwo zawodowe *tylko 16,1 mil. zł. czyli 5 proc.!* Troska o szkolnictwo zawodowe — jeśli ono ma stać się jedną z podwalin przyszłej ekonomicznej pomyślności naszego Państwa — nie może się wyrażać w 5 proc. udziale jego w całym budżecie Ministerstwa Oświaty — przeciwnie — w ramach istniejącego budżetu należy dążyć do powiększe-

nia i to wydatnego tej dotychczas niewspółmiernie skromnej pozycji. — Szkolnictwo zawodowe korzystało dotychczas z wpływów od specjalnego dodatku do świadectw przemysłowych w kwocie około 7 mil. zł. rocznie. W tym roku suma ta wyniesie prawdopodobnie około 3 milionów — więc i z tej strony grozi obniżenie pomocy. Obecnie nie można się spodziewać rychłego powrotu do dawnej wysokości, ale należałoby pomyśleć o wydatniejszym subsydjowaniu z tego źródła szkół, które na to zasługują. Trzecim rodzajem finansowej pomocy, dla szkolnictwa zawodowego byłoby stopniowe zwiększanie liczby szkół państwowych, nietyle drogą tworzenia nowych szkół, obalających istniejące społeczne lub prywatne, ile raczej drogą przejmowania stopniowego pewnej części nauczycielstwa na etaty państwowe i stopniowego upaństwowiania całych szkół w ten sposób. ☉ Dalszą sprawą jest sieć szkolna i choćby przybliżone określenie ilości potrzebnych szkół. Jeżeli nowa ustawa o szkolnictwie wprowadza przy udzielaniu pozwoleń na otwieranie szkół prywatnych szeroki liberalizm, to jednak odpowiednie rozporządzenia wykonawcze p. Ministra mogłyby mu zakreślić pewne pożyteczne granice, odpowiadające potrzebom sieci szkolnictwa zawodowego. Zdaje nam się również, że za podstawę określania liczby odnośnych szkół nie można brać in crudo cyfry zatrudnionych w danym zawodzie pracowników. Jeśli np. chodzi o stosunki w handlu — to liczba pracowników w sklepach i firmach nie da nam dokładnego pojęcia o potrzebach sieci szkolnej, gdyż kupiec ma prawo angażowania sobie dowolnej ilości pracowników niewykwalifikowanych, których ma wprawdzie obowiązek doksztalać, ale tylko do 18 roku życia. Nikt go nie zmusi do angażowania wykwalifikowanych absolwentów szkół handlowych, którzy mogą być w jego pojęciu za kosztowni i niewygodni. A jeśli sprawia mu trudności kształcenie pracownika niewykwalifikowanego, to każdej chwili może z nim się rozstać i wziąć np. pracownika 19 letniego. Zatem obowiązek doksztalania nie może orjentować się ukończoną liczbą lat życia, ale zdobyciem kwalifikacyj zawodowych. Jeżeliby nastąpiło takie uregulowanie sprawy, to kupiec czy przedsiębiorca, mając do wyboru po-

noszenie kosztów na doksztalcanie, albo przyjmowanie absolwenta szkoły handlowej, chętniej przyjmie tego ostatniego do pracy. Wtedy dopiero przestaną absolwenci szkół handlowych zapełniać kadry bezrobotnych, albo zapisywać się — na kursy maturalne. ☉ Obok warunków materialnych, które wymagają poprawy, decydują obecnie o położeniu szkół zawodowych także względy społeczne. Widzimy w dalszym ciągu — nietylko nieosłabiony, ale przeciwnie wzmożony pęd do gimnazjów. Sprawa konkurencji gimnazjów wobec szkół zawodowych, to rzecz obszerna i — delikatna, do której może powrócimy w osobnym artykule, tu wystarczy wskazać na argumenty przytoczone poniżej o „uprawnieniach“, miarodajnych dla szerokiego ogółu, których żadna akcja propagandowa nie zważy. ☉ Dopóki szkolnictwo zawodowe stopnia gimnazjalnego będzie od szkół stopnia licealnego odgródzone zasięgami rocznych kursów, egzaminów itp., dopóki usiłowania ustawodawcy będą zwrócone głównie w kierunku zmuszenia absolwenta do wejścia w zawód bez żadnej troski o to, czy w tym w zawodzie będzie dla niego miejsce, bez dania możności naprawienia omyłki, jeśli w 13 roku życia źle wybrał sobie zawód, dopóty będziemy świadkami wstępowania do szkół zawodowych odpadków, które nie mogły dostać się do gimnazjów. Dotyczyć to będzie szczególnie szkół handlowych i przemysłowych, w których rozszerzone czy pogłębione wykształcenie będzie rękojmią powodzenia nietylko w życiu, ale i w zawodzie. ☉ Przemawiając za istotnem zrównaniem jesteśmy posądżani o belferskie ambicjonerstwo, ale się nie martwimy tem, bo nam chodzi o najlepszą życiową formę propagandy szkolnictwa zawodowego, byśmy sami nasze dzieci mogli posyłać do szkół zawodowych, a nie jak dotychczas, namawiać tylko innych, sami robiąc co innego. Mówi się nam również o tem, że budzimy fałszywe ambicje pędu całych mas młodzieży do uczelni wyższych, że mimowoli powodujemy ucieczkę od zawodu. I ten zarzut nas nie przeraża. Wśród rodziców i młodzieży istnieje w 99 proc. zrozumienie, że wyższe studia nie dla każdego są dostępne i intelektualnie i finansowo. Ale jeśli o bra-

ku kwalifikacyj do studjów będzie młodzieńca, czy dziewczynę przekonywał belfer z jego budy — to będzie tracił czas napróżno, albo ściągnie na siebie niechęć obrażonych ambicyj. Jeżeli jednak dziesiąty i setny przy studjach licealnych, czy akademickich uderzy sam „własnoręcznie” głową o mur i przekona się, że on za twardy na jego czaszkę, wtedy wróci do zawodu bez większych strat, bez goryczy do nikogo, a co najważniejsze, bez poczucia niższości, czy krzywdy, bez tego kompleksu „inferioritas”, który wynosi każdy człowiek ze szkoły odgradzonej sztucznymi barjerami od innych.

---

---

*A. Bieniek — Warszawa.*

### **PRAKTYKI ZAWODOWE NAUCZYCIELI SZKÓŁ HANDLOWYCH**

W związku z Rozporz. P. Prezydenta Rzplitej z dn. 21 paźdz. 1932 o kwalifikacjach do nauczania w szkołach zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 774) nasuwają się następujące uwagi:

Jest zupełnie zrozumiałem, że celem zdobycia należycie przygotowanego personelu nauczycielskiego dla szkół handlowych żąda się z urzędu, aby każdy kandydat na nauczyciela odbył po zakończeniu studjów akademickich przynajmniej dwuletnią praktykę zawodową nienauczycielską, — innymi słowy, aby taki kandydat, po uzyskaniu dyplomu w wyższej uczelni handlowej, — a) odbył kolejno praktykę w przedsiębiorstwie handlowem, bankowem i przemysłem możliwie na stanowisku samodzielnem, a więc jako księgowy, korespondent, kalkulator, kierownik sprzedaży i t. p., — b) by następnie wstąpił na roczny kurs pedagogiczny w celu zapoznania się z zasadami pedagogiki, dydaktyki, metodyki, z obowiązkami stanu nauczycielskiego i t. p., a następnie dopiero, przygotowany należycie pod względem teoretycznym, praktycznym i pedagogicznym, c) by rozpoczynał pracę nauczycielską w szkole. ☉ Można mieć cały szereg zastrzeżeń co do tego, czy dobre siły zawodowe, przepracowaw-



szy przez dwa lata w jednym lub w kilku przedsiębiorstwach, i zdobywszy sobie przez ten czas odpowiednie stanowisko i uposażenie materialne, zechcą porzucić tę pracę, by udać się na — bądź co bądź — kosztowne całoroczne studia w instytucie pedagogicznym, mając na widoku uzyskanie po tych studjach niezawsze rentowniejszego stanowiska w szkolnictwie. Niemniej jednak postawienie tych wymagań jest dostatecznie uzasadnione potrzebami szkoły handlowej. Można raczej przewidywać, że conajwyżej mało zaradne jednostki, małowartościowe dla życia praktycznego, nie mogące znaleźć dla siebie odpowiedniego stanowiska w przedsiębiorstwie, zmuszone zostaną do szukania innego sposobu zarobkowania i sposób ten znajdą w zawodzie nauczycielskim. ☉ Nie wydaje się również możliwe do zrealizowania w całej rozciągłości wymaganie, by kandydat na nauczyciela odbył kolejno praktykę w trzech zasadniczych typach przedsiębiorstw (handlowe, przemysłowe, bankowe), gdyż w wielu wypadkach nie będzie on mógł w ciągu dwóch lat znaleźć takich praktyk, jakkolwiek dla nauczania przedmiotów handlowych potrzeba takiej wszechstronnej praktyki jest zupełnie jasna i zrozumiała. Z konieczności więc trzeba będzie poprzestać w większości wypadków na praktyce w jednym tylko kierunku, i to nie zawsze na stanowisku samodzielnym. ☉ Trudności te trwać będą przypuszczalnie tak długo, dopóki zawód nauczycielski nie osiągnie w społeczeństwie należytego mu znaczenia i szacunku i nie będzie dawał pełnego zabezpieczenia materialnego ludziom w nim pracującym. Dziś stanowisko nauczyciela nie jest należycie docenione, nie daje również tego minimum zaopatrzenia materialnego, jakie jest konieczne dla człowieka kulturalnego, od którego wymaga się, by tworzył kulturę narodową, oraz wychowywał i przygotowywał szeregi obywateli przyszłych twórców potęgi Państwa. Nauczyciel, dobrze pojmujący swe obowiązki, — a są one liczne i bardzo uciążliwe, — poświęca tyle czasu i pracy swemu zawodowi, że o dodatkowych zajęciach i zdobywaniu ubocznych dochodów nigdy nie może nawet myśleć. Sposoby walki o zdobywanie lepszego uposażenia, jakimi mógłby nauczyciel rozporzą-

dzać, właściwie nie istnieją. Najelementarniejszy i najskuteczniejszy sposób — strajk — nie jest do pomyślenia w zawodzie nauczycielskim, bo kultura narodu i postęp cywilizacji nie mogą strajkować w swym pochodzie naprzód. Praca nauczycielska tak wyczerpuje siły i nerwy, że nauczyciel po pewnym czasie obojętnieje na wiele niedomagań i przestaje reagować na braki materialne, zapatrzony stale i głęboko w zagadnienia natury intelektualnej. ☉ Dziś idą do zawodu nauczycielskiego ludzie niezbyt bojowo nastawieni do życia, podejmujący się wprawdzie chętnie każdej pracy, nawet ciężkiej, lecz obawiający się walki z życiem, którego nie znają. Że wobec tego nauczyciel szkoły zawodowej nie może dość należycie przygotować do życia swoich wychowanków, — jest rzeczą dość zrozumiałą i dlatego trzeba, aby ten nauczyciel zbliżył się do życia praktycznego, poznał je i przestał się go obawiać. ☉ Ponieważ jednak wymagania z urzędu co do odbywania praktyki przednauczycielskiej nie będą mogły w każdym wypadku — mimo ich zupełnej słuszności — zostać należycie spełnione, — a przeciwnie, jak to wynika z poprzednich rozważań, nie dadzą się prawdopodobnie w większości wypadków zrealizować, należy przemyśleć i ustalić inne sposoby, któreby mogły zbliżyć nauczyciela szkoły handlowej do życia praktycznego. ☉ Przedewszystkiem więc trzeba będzie się niejednokrotnie liczyć z tem, że wymaganie dwuletniej praktyki zawodowej od kandydatów na nauczycieli nie będzie ziszczalnem, względnie, że kandydaci, posiadający taką praktykę, nie będą pod innymi względami wartościowym nabytkiem, — nie da się również zawsze znaleźć takich kandydatów, którzyby mieli wszechstronną praktykę zawodową. Aby zatem przyciągnąć do pracy nauczycielskiej jak najlepsze siły i z jak najlepszą praktyką, trzeba być przygotowanym na: ☉ 1) udzielanie wartościowym kandydatom stypendjów na studia w Instytucie Pedagogicznym, przy jednoczesnem zobowiązaniu ich do późniejszego poświęcenia się zawodowi nauczycielskiemu, ☉ 2) zapewnienie im po skończonych studiach pedagogicznych takiego uposażenia w szkolnictwie handlowem, by nie było ono gorsze od tego, jakie już zdołali sobie zdobyć

w życiu praktycznym. ☉ Niezawodnie — takie załatwienie sprawy pociągnie za sobą znaczne wydatki, jednak władze szkolne muszą się z tem liczyć, jeżeli chcą zapewnić szkołom handlowym dopływ dobrych i należycie przygotowanych sił nauczycielskich. ☉ Oprócz takiego rozwiązania sprawy istnieje również możliwość ściągnięcia inną drogą wartościowych kandydatów do zawodu nauczycielskiego, a mianowicie: ☉ Należy zwolnić kandydatów od praktyki zawodowej w całości lub częściowo, jeżeli tylko ich dotychczasowa praca pozwala przypuszczać, że będą oni dobrymi nauczycielami, i przyjmować ich na posady jedynie po ukończeniu studjów pedagogicznych, — a natomiast żądać od nich odbywania praktyki zawodowej w przeciągu pierwszych lat pracy nauczycielskiej w okresie feryj wakacyjnych. Praktyka taka nie byłaby wcale gorszą od praktyki przednauczycielskiej, i nie byłaby trudną do zdobycia, gdyż wakacje są okresem urlopowym w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych i bankowych, które bardzo chętnie przyjmą poważne siły nauczycielskie na zastępstwa i umożliwią im odbycie wszechstronnej praktyki. Praktyka taka ma tę dobrą stronę w przeciwieństwie do praktyki przednauczycielskiej, że odbywający ją nauczyciel zapatruje się na swoją pracę zupełnie inaczej, niż absolwent wyższej szkoły handlowej, nie mający zamiaru pójścia drogą pedagogiczną. Nauczyciel mianowicie zwraca znacznie baczniejszą uwagę na wszystkie szczegóły, stara się zaznajomić ze wszystkimi działaniami pracy zawodowej, jednym słowem — dąży do osiągnięcia jak największych korzyści, które będzie mógł wyzyskać w pracy szkolnej. ☉ Można postawić wymaganie, aby w ten sposób praktykujący nauczyciel składał swym władzom szkolnym szczegółowe sprawozdania z odbytej praktyki. Aby nie pozbawiać nauczycieli wypoczynku wakacyjnego po całorocznej pracy, można przewidzieć, że praktyki te będą trwały co najwyżej przez półtora miesiąca. Niema również żadnych przeszkód, któreby nie dopuszczały do odbywania takich praktyk w okresie feryj zimowych. ☉ Długość wymaganej praktyki w okresie praktyki nauczycielskiej będzie uzależniona od długości odbytej praktyki przed przy-

jęciem na posadę nauczycielską, a mianowicie — będzie ona tem dłuższa, im krócej praktykował nauczyciel bezpośrednio po ukończeniu studjów w wyższej szkole handlowej. Stosunek ten powinien być następujący:

Długość praktyki przednauczycielskiej:	—	Wmagana praktyka w okresie pierwszych lat pracy nauczycielskiej:	—
a) 24 miesiące	—	przez — lat po mies.	—
b) 20 "	—	" 1 " " "	1½
c) 16 "	—	" 2 " " "	1 <sup>1</sup>
d) 12 "	—	" 3 " " "	1½
e) 8 "	—	" 4 " " "	1 <sup>1</sup>
f) 4 "	—	" 5 " " "	1½

W praktyce przednauczycielskiej okres dwumiesięczny ponad wskazaną ilość okresów czteromiesięcznych liczy się za cały okres czteromiesięczny. ☉ Przy takich praktykach nauczycielskich należy zwrócić uwagę jeszcze na jeden bardzo ważny moment, a mianowicie, że nauczyciel, mając już określony przedmiot nauczania, może odpowiednio do swych potrzeb i zainteresowań wyszukiwać takie przedsiębiorstwa, w których praktyka da mu największe korzyści. Trzeba bowiem mieć to na bacznej uwadze, że nie każda praktyka i nie w każdym — nawet dobrze zorganizowanem — przedsiębiorstwie daje rzeczywiste korzyści. Jeżeli np. kandydat odbył dwuletnią praktykę w Banku Polskim, lub Banku Gospodarstwa Krajowego, czy w innym wielkim banku, to niekoniecznie nabył on jasnego i całkowitego wyobrażenia o organizacji, zadaniach, czynnościach i podziale pracy w przedsiębiorstwie bankowem, przeciwnie — może nawet nabrać zupełnie błędnego przekonania o bankach. To samo dotyczy może wszelkich innych przedsiębiorstw, w których praca jest bardzo różniczkowana i którym chodzi zawsze nie o wszechstronne wykształcenie swego personelu, lecz o wyspecjalizowanie poszczególnych funkcjonariuszów w jednej tylko dziedzinie pracy. Natomiast nauczyciel, udający się na praktykę wakacyjną, zastanowi się zawsze nad tem, do jakiego ma iść przedsiębiorstwa, i jakie postawić wymagania

przy obejmowaniu pracy. Korzyści, osiągnięte z takiej praktyki, nie mogą być nawet porównywane z korzyściami praktyki przednauczycielskiej, najczęściej zupełnie przygodnej. ⊕ Szczegółowa instrukcja, opracowana przez władze szkolne, ułatwi nauczycielom dokonanie wyboru przedsięwzięcia celem odbycia praktyki, oraz da im wskazówki, jak należy postępować, aby korzyści z odbytej praktyki były jak największe.

---

---

*Emil Erlich — Borystaw.*

## **SZKOLNICTWO ZAWODOWE WIELKIEJ BRYTANJI**

Cechy charakterystyczne szkolnictwa angielskiego.

Obecne szkolnictwo angielskie nie jest ani dziełem jednego światłego pedagoga, ani też dziełem polityka, męża stanu. Jest ono wpływem praktycznych potrzeb, odczuwanych w ciągu wieków przez życie angielskie. Jest ono kompromisem konserwatywnej zachowawczości i liberalnego postępu, mieszaniną średniowiecza z współczesnością. ⊕ Zasadniczych różnic między szkolnictwem angielskim a kontynentalnym w Europie jest trzy: ⊕ 1) decentralizacja odpowiedzialności i kontroli, 2) dominujący wpływ ciał samorządowych i organizacji prywatnych, w których ręku znajduje się olbrzymia ilość szkół, 3) wolność nauczycieli od kontroli państwowej, w sprawach dotyczących programów nauczania obok wolności dla każdego obywatela zakładania szkół i uczenia w nich. ⊕ Jeszcze w połowie ubiegłego wieku całe szkolnictwo było pozostawione inicjatywie kościelnej i prywatnej. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku zaczęło się państwo zajmować szkolnictwem. Zaczęto od szkolnictwa powszechnego, przez zaprowadzenie ustawą z roku 1876 powszechnego obowiązku szkolnego, a w roku 1899 zostaje powołane do życia Ministerstwo Oświaty „Board of Education“. Cały omawiany tu ustrój szkolnictwa opiera się na najnowszej ustawie o organizacji szkolnictwa z roku 1921. ⊕ Ministerstwo

Oświaty pracuje z lokalnymi organizacjami szkolnymi, jest ciałem opiniodawczem w sprawach szkolnych wobec rządu i parlamentu, samym zaś szkołom i lokalnym władzom szkolnym zostawia się jaknajwiększy samorząd. Władzę swą sprawuje Ministerstwo przez inspektorów oświaty, urzędujących w poszczególnych dystryktach, pełnią oni rolę łączników między ministerstwem a władzami szkolnymi lokalnymi poszczególnych hrabstw. ☉ W czasach, kiedy państwo angielskie jeszcze się zagadnieniami szkolnymi nie zajmowało, było szkolnictwo w rękach towarzystw kościelnych, organizacyj prywatnych lub też ofiarnych jednostek. Tradycje tych organizacyj są jeszcze bardzo żywe i nie można pominąć ich olbrzymiego wpływu na kształtowanie się szkolnictwa angielskiego w przeszłości i na jego stan obecny. ☉ Nauczyciele nie są wcale urzędnikami państwowymi, ponieważ państwo ani ich nie zatrudnia, ani nie opłaca. Znajduje się ono w służbie samorządów lokalnych, t. j. hrabstw, miast i gmin, lub też organizacyj, czy też jednostek prywatnych, utrzymujących szkoły. Dyrektorowie szkół mogą je organizować wedle swych własnych pomysłów, a grono nauczycielskie nie jest związane ani programem poszczególnych przedmiotów, ani też żadną przepisana metodyką. Niema też żadnych przez władze szkolne poleconych podręczników, w używaniu ich ma każdy nauczyciel wolną rękę. ☉ Nie znaczy to jednak, że Ministerstwo nie ma żadnego wpływu na nauczycielstwo. Ministerstwo ma przedewszystkiem wpływ na szkoły przez nadawanie im prawa korzystania z subwencyj państwowych. Ministerstwo troszczy się o dokształcanie nauczycieli, organizuje dla nich kursy i lekcje pokazowe, wkońcu tak ministerstwo jak i inspektorowie wydają dla użytku nauczycieli podręczniki treści pedagogicznej. W szczególności ministerstwo zapoznaje nauczycielstwo ze stanem szkolnictwa w innych krajach. Wśród wydawnictw poświęconych szkolnictwu innych krajów znajduje się i praca poświęcona szkołom handlowym byłych Austro - Węgier, w której szczegółowo omówione jest szkolnictwo handlowe w byłej Galicji. Przy Ministerstwie znajduje się komitet doradczy „Consultative comitee“, który zajmuje się eksperymentami pedago-

gicznymi i dydaktycznymi, a wpływ tego ciała na szkolnictwo angielskie jest bardzo znaczny. ☉ Tak przedstawia się w ogólnych zarysach istota szkolnictwa angielskiego. W żadnym kraju nie spotyka się tej różnorodności form, jak właśnie w Anglii. System ten ma swoje słabe strony, ale ma też bezsprzecznie i dodatnie.

#### Organizacja szkolnictwa angielskiego.

☉ Główną władzą, zajmującą się sprawami szkolnictwa, jest „Board of Education“, którego prezydent (minister oświaty) zasiada w gabinecie. Urzędnicy ministerstwa są w służbie państwa. Na czele ministerstwa stoi obok prezydenta - ministra sekretarz parlamentarny, zastępujący ministerstwo wobec parlamentu, trzech podsekretarze stanu, naczelny lekarz, jako szef higieny szkolnej, naczelnik wydziału prawnego, oraz trzech główni wizytatorowie, dla szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego. ☉ Ministerstwo nie wydaje i nie poleca żadnych podręczników, nie kontroluje bezpośrednio żadnych szkół, a na jego etacie nie znajduje się żaden nauczyciel, któryby mu służbowo podlegał. Ministerstwo jest ciałem doradczo - opiniodawczem, a pewien wpływ ma tylko na te szkoły, które finansowo subwencjonuje. Wszelkie zarządzenia ministerstwa mają tylko charakter ramowy, zajmuje się ono ogólnymi zasadami wychowania, a nie wchodzi zupełnie w szczegóły.

#### Lokalne władze szkolne.

☉ Bezpośrednimi władzami szkolnymi są władze lokalne, „Local Education Authorities“. Władz takich jest trzysta szesnaście. Są to władze lokalne hrabstw, powiatów, miast liczących ponad 20.000 mieszkańców i gmin. Każda władza samorządowa posiada departament szkolny, który wyalnia z siebie wydział szkolny, składający się z urzędników danego samorządu i jednostek powołanych w skład wydziału, a odznaczających się znajomością rzeczy w sprawach szkolnych. Naczelnik wydziału nazywa się Education Officer.

Większe samorządy zatrudniają własnych wizytatorów. Władzom szkolnym samorządowym podlega lwia część szkół powszechnych i wielka część średnich i zawodowych. W końcu wykonują władze samorządowe kontrolę nad temi szkołami prywatnemi, które korzystają z subwencji rządu lub samorządu. Samorządy lokalne utrzymują też pewną ilość szkół zawodowych, między innymi i handlowych, o ile szkoły te nie są własnością towarzystw prywatnych, organizacji religijnych i społecznych lub zgola jednostek.

### Szkoły prywatne.

⊙ Olbrzymia ilość szkół znajduje się, jak już wspomniano, w ręku towarzystw prywatnych lub jednostek. Niektóre towarzystwa są subwencionowane finansowo przez władze samorządowe i te są pod kontrolą szkolną. Liczne szkoły społeczne rezygnują z tej subwencji i są zupełnie niezależne. Szkoły prywatne, znajdujące się w ręku jednostek, nie mogą otrzymać subwencji finansowej, mogą się jednak dobrowolnie poddawać pod nadzór pedagogiczny władz szkolnych. Ministerstwo wypłaca subwencje za pośrednictwem lokalnych władz szkolnych samorządowych. Dotacje rządu na rzecz szkolnictwa samorządowego i prywatnych szkół społecznych wynoszą 40.000.000 £ rocznie. Szkoły powszechne są zasadniczo koedukacyjne do jedenastego roku życia, szkoły średnie i zawodowe są przeważnie osobne dla chłopców i dziewcząt, lecz i tu spotykamy wypadki koedukacji.

### Szkoły powszechne.

⊙ Jakkolwiek właściwym tematem niniejszej pracy jest angielskie szkolnictwo handlowe, to dla lepszego zrozumienia tematu należy naświetlić i inne działy szkolnictwa. W Anglii istnieje przymus szkolny od 5-go do 11-go roku życia. Wykonanie tego przymusu leży w rękach samorządu, t. j. gminy. Do powszechnych szkół samorządowych uczęszczało 3 700.000 dzieci, do szkół powszechnych, będących w ręku prywatnych towarzystw lub osób prywatnych, 1.800.000 we-



dle stanu z roku szkolnego 1931/32. Szkół powszechnych było 21.000. Szkoły samorządowe utrzymuje samorząd, szkoły powszechne towarzystw społecznych są przez samorząd subwencjonowane. Samorząd opłaca siły nauczycielskie, dostarcza opału i światła oraz pomocy naukowych, towarzystwo dostarcza budynku szkolnego i dba o jego konserwację. Przeciętnie wypada 40 dzieci na jedną izbę szkolną, a 51 dzieci na jedną siłę nauczycielską. Siły nauczycielskie szkół powszechnych subwencjonowanych są zatwierdzone przez samorządowy wydział szkolny. Zatwierdzenia można odmówić jedynie ze względów pedagogicznych. Nauka religji jest w szkołach samorządowych zależna od woli rodziców, którzy mogą swe dzieci posyłać na naukę religji lub nie. Nauka religji w szkołach społecznych subwencjonowanych odbywa się na koszt własny towarzystw. ☉ Szkolnictwo powszechne dzieli się na trzy stopnie: I stopień dla dzieci od lat 5 — 8 (infant stage), II stopień dla dzieci od lat 8 — 11 (junior stage), III stopień dla dzieci od lat 11 — 14 (senior stage). ☉ Zazwyczaj szkoła powszechna obejmuje pierwsze dwa stopnie pod jednym kierownikiem jako Primary School. Stopień III tworzą osobne szkoły zwane Senior Schools lub Central Schools. Te ostatnie obejmują swym programem i naukę języka obcego. Odpowiadają one szkołom wydziałowym austriackim t. zw. Bürgerschulen. Ten podział szkolnictwa powszechnego na dwie grupy jest dziełem specjalnej komisji ministerjalnej. Twórcą reformy był sir Henry Hadow. Niezależnie od szkół powszechnych istnieją liczne przedszkola dla dzieci od lat 2 — 5, są to Nursery - schools.

#### Program szkół powszechnych.

Co do programów panuje różnorodność już w szkolnictwie powszechnem. Przeważnie program ten obejmuje język angielski z gramatyką, rachunki, kaligrafię, rysunki, przyrodę, historję, geografję, śpiew, higienę i gimnastykę. Dla chłopców nauka „slojdu“, dla dziewcząt roboty ręczne. W szkołach III-go stopnia, jak już wspomniano, — francuski lub niemiecki, następnie, zależnie od środowiska, pew-

ne przedmioty zawodowe, np. w mieście pisanie na maszynach, a na wsi ogrodnictwo. Bardzo liczne są szkoły powszechne dla dzieci upośledzonych fizycznie i umysłowo. Przy szkołach istnieją koła opieki „Care Comitees“, organizowane przez władze gminne. Otaczają one opieką dzieci szkolne w szkole i w domu. W każdej szkole lekarz szkolny i dentysta szkolny. Dożywianie dzieci stoi na bardzo wysokim poziomie. W roku szkolnym 1931/32 320.000 dzieci korzystało z dożywiania.

#### Nauczycielstwo szkół powszechnych.

W szkolnictwie powszechnym pracuje 170.000 nauczycieli, 75% to nauczyciele dyplomowani z pełnymi kwalifikacjami, 25% uczy na mocy praktyki. Tych ostatnich spotyka się tylko w szkołach I stopnia i to tylko na prowincji. Nauczyciele szkół powszechnych otrzymują płace od władz samorządowych. Pobory są unormowane na podstawie skali płac, opracowanej wspólnie przez Centralny Związek Samorządów i Związek Zawodowy Nauczycieli. Na czele Związku Zawodowego stoi zazwyczaj nie nauczyciel, ale jakaś wpływowa osobistość polityczna, co też jest charakterystycznym dla stosunków angielskich. Obecnie prezesem Związku jest lord Burnham. Kształcenie nauczycieli odbywa się w Training Colleges. W roku szkolnym 1931/32 liczyły zakłady kształcenia nauczycieli 19.000 uczniów. Niektóre zakłady kształcą nauczycieli słojudu i nauczycielki zajęć kobiecych.

#### Szkoły średnie ogólnokształcące.

☉ Wedle definicji ustawy, szkołą średnią „Secondary School“ jest szkoła dla ogólnego kształcenia młodzieży od lat 11—17. Tu trzeba zaznaczyć, że szkolnictwo to obejmuje różnorodne typy od szkół liczących 50 uczniów do dużych zakładów liczących 500 uczniów i więcej. Tradycje niektórych zakładów średnich sięgają nieraz kilka wieków wstecz. Państwo przez długi czas nie interesowało się tem szkolnictwem, dopiero ustawa z roku 1903 dała państwu możność ingerencji. Kiedy ustawa weszła w życie, państwo zaakceptowało sta-

istniejący w zakładach średnich, a ze swej strony zaczęły hrabstwa czyli samorządy zakładać szkoły średnie, a subwencionować już istniejące. Przeważna część szkół średnich to internaty, najslawniejsze szkoły są w Eton i Harrow. Koe-dukacja w szkołach średnich ogranicza się do kilku zaledwie zakładów. Nazwy szkół średnich różnorodne, Public Schools, Grammar Schools, High Schools, County Schools i t. d. Wiele z nich przyjmuje młodzież dopiero od 13 lat. Przy licznych istnieją przygotowki Preparatory Schools dla dzieci od lat 11 do 13. ☉ Co do organizacji szkół średnich rozróżniamy: 1) Szkoły średnie samorządowe, utrzymywane przez samorząd, 2) Szkoły średnie prywatne, subwencionowane przez samorząd, 3) Szkoły średnie, subwencionowane przez Board of Education. ☉ Powyższe szkoły są wizytowane przez wizytorów ministerstwa. Istnieją szkoły prywatne, nie pobierające subwencji ani rządowych, ani samorządowych, a które dobrowolnie poddały się kontroli pedagogicznej wizytorów ministerjalnych, stanowią one 4-tą grupę szkół, wkońcu mamy piątą grupę szkół średnich prywatnych niesubwencionowanych i nie poddających się wizytacjom. Ministerstwo oświaty ogłasza co roku wykaz szkół prywatnych, które dobrowolnie poddały się wizytacji i podaje wyniki tychże. Do 2000 szkół średnich wizytowanych przez władze szkolne uczęszczało w r. szk. 1931/32 500,000 młodzieży, do 9000 szkół stojących poza nawiasem kontroli 300.000 młodzieży. Kiedy nauka w szkole powszechnej jest bezpłatną, to czesne w szkole średniej wynosi 10 £ rocznie. Każda szkoła subwencionowana jest obowiązana mocą ustawy przyjąć pewną ilość uczniów ze szkół powszechnych bezpłatnie (25 % ilości uczniów w klasie) zdolniejsi absolwenci szkoły powszechnej otrzymują stypendja samorządu „scholarships“, umożliwiające im opłatę w szkole średniej. ☉ Jakkolwiek panuje wielka różnorodność co do programów i przedmiotów, to zasadniczo są nauczane język angielski z literaturą, łacina prawie we wszystkich szkołach, w niektórych greka, język francuski lub też hiszpański czy niemiecki, matematyka, przyroda, historia, geografja, rysunki, muzyka, gimnastyka, roboty ręczne i gospodarstwo domowe (dla

dziewcząt). W niektórych szkołach średnich w większych miastach są wprowadzone do programów przedmioty handlowe, jak księgowość, stenografja i pisanie na maszynach. Na 90 szkół średnich w Londynie wizytowanych przez władze szkolne w 32 szkołach uwzględnia program wyżej wymienione przedmioty handlowe. Nauka ich nie jest jednak obowiązkową, w szkołach, gdzie uczono tych przedmiotów, 10% młodzieży korzystało z nich. Co do metodyki i podręczników panuje zupełna wolność wyboru ze strony nauczyciela. W 16-tym roku życia składa uczeń szkoły średniej tak zwany pierwszy egzamin „First Examination”, a w 1 lub 2 lata później drugi egzamin „Second Examination”. Egzamin odbywają się pod kontrolą jakiegokolwiek uniwersytetu, uznanego przez Board of Education. Świadectwo drugiego egzaminu „Higher Certificate Examination” zastępuje egzamin wstępny na uniwersytet, tak zwany „Matriculation Examination”. Od czasu gdy szkoły średnie znalazły się w r. 1903 pod kontrolą państwa, podniosły się znacznie kwalifikacje nauczycieli. Jakkolwiek ustawa nie przewiduje jakichś specjalnych kwalifikacyj, to wymagany jest obecnie stopień uniwersytecki i roczny kurs pedagogiczny w University Training Departament. Na 22.000 nauczycieli szkół średnich posiada 16.000 pełne kwalifikacje.

---

---

*Dr. Stef. Górniak — Lwów.*

### **SYNTEZA JAKO METODA NAUCZANIA KSIĘGOWOŚCI KUPIECKIEJ**

Księgowość można zaliczyć do zawodowych przedmiotów nauczania, jest bowiem uwzględniona omal wyłącznie w szkołach zawodowych. Wobec konieczności zaznajamiania młodego społeczeństwa ze sprawami gospodarczymi, wybijającymi się dziś w życiu społecznym na pierwsze miejsce, musi być z czasem w coraz większej ilości szkół uwzględniana nauka rachunkowości, jako obejmująca statystykę gospodarowania. ☉ Zagadnienia dydaktyczne w nauczaniu księgowości nie dadzą się ująć w ramy krótkiego artykułu — tu

ograniczę się wyłącznie do jednej ważnej kwestji: jaki ma być rozkład materiału, aby uczniowie przyswoili sobie jak najłatwiej zasady tego stosunkowo bardzo trudnego przedmiotu. ☉ W tym kierunku uzyskały powszechne uznanie dwie metody, tj. analiza i synteza. Pierwsza, wychodząc od ogólnych zagadnień organizacji przedsiębiorstwa handlowego, obrała sobie inwentarz jako punkt wyjścia. Po zaznajomieniu uczniów z elementami składowymi inwentarza przechodzi następnie do zasad rejestrowania zmian zachodzących w poznanych składnikach majątkowych. Metoda analityczna może napotkać na początkowe trudności, wprowadzając uczniów odrazu w labirynt niezrozumiałych dla nich pojęć elementów majątku przedsiębiorstwa handlowego. ☉ Łatwiejszą wydaje się metoda syntezy. W księgowości wychodzi ona od szczegółów tj. pojedynczych składników majątkowych i sposobu prowadzenia ewidencji zmian, jakie w nich zachodzą. Dobór kolejny składników daje możliwość wyjścia od najbardziej zrozumiałych i stopniowego wprowadzenia w elementy coraz to nowsze. Wiadomości uzyskane przy zaznajamianiu się z materiałem przystępnym, są podstawą i ułatwieniem przy zaznajamianiu się z działami trudniejszymi. W ten sposób, łatwiej pokonujemy dwa rodzaje trudności, jakie w początkach nauczania księgowości musimy spotkać, a mianowicie zaznajomienie z formą zapisków księgowych oraz z wartościami, które są przedmiotem rejestrowania księgowego. Biorąc bowiem na początek np. ewidencję gotówki, znajdziemy bez trudności zrozumienie tego składnika majątkowego u uczniów, których ogół w życiu codziennym bezpośrednio lub pośrednio się z nią styka, a przez to będziemy mogli zwrócić uwagę uczniów przede wszystkim na formę księgowego ujmowania zmian i obliczania zapasu pieniędzy. W dalszych składnikach będziemy mieli za sobą początki poznawania form zapisków i możemy więc więcej uwagi poświęcić trudnościom natury materialnej, związanej z charakterystycznymi cechami nowego składnika majątkowego. ☉ Po tych ogólnych uwagach, dotyczących syntetycznej metody w nauczaniu księgowości, przejdziemy do szczegółów jej zastosowania. Z przyczyn, podanych w ustę-

pie poprzednim, na początek nauczania księgowości nadają się kontrola obrotów kasowych. Uczniowie zaznajomią się na tym przystępnym dla nich dziale z „przychodem“ i „rozchodem“, z paginą i kontem, a wypracowując przykłady w coraz to innej formie, zapoznają się także z drabinkowym sposobem kontowania, wreszcie z pojęciem, znaczeniem i sposobem obliczania salda. W przykładach należy brać typowe wypadki wpłat i wypłat gotówkowych t. j. takich, z jakimi najczęściej przedsiębiorstwo handlowe ma do czynienia. Nie uwzględniamy więc wypadków wyjątkowych (np. zapisu, wynikającego ze stwierdzenia, że banknoty okazały się fałszywe). Niemniej jednak, jeśli uczniowie samorzutnie o takie wypadki zapytają, należy im udzielić odpowiednich wyjaśnień. Przy księgowaniu przykładów zaraz w początkach należy uczniów zaznajomić z pojęciem „księgi kasy“, jej wyglądem wewnętrznym i zewnętrznym t. j. nagłówkami, kolumnami, wierszami i częściami składowymi zapisu księgowego. Z miejsca należy zwrócić uwagę na formę zewnętrzną dokonywanych przez uczniów zapisów i przestrzegać przez cały czas nauki zasady, by uczniowie pisali odrazu w szkole „naczysto“, a wolny ewent. czas w domu przeznaczyć raczej na samodzielne opracowanie tematu nowego, oczywiście po stwierdzeniu, że uczniowie rozumieją należycie odnośne zasady i nie będą w domu mieli znacznych trudności przy pracy samodzielnej. ☉ Drugim z kolei, łatwym do zrozumienia elementem zbliżonym do majątku kupca są „towary“. Przy omawianiu tego składnika, rozszerzając księgowanie na zapisy ilościowe, należy najpierw uwzględnić przykłady, podające ilości wyłącznie w miarach lub wagach, a dopiero później uwzględniać znaki i numery oraz inne określenia ilościowe. Przy tej sposobności uczniowie zaznajomią się oprócz obliczania zapasu także z pojęciem zysków względnie straty. ☉ Trudniejszy jest wybór między dalszemi księgami szczegółowemi; ze względu na potrzebę zaokrąglenia wiadomości o zasadniczych rzeczowych składnikach przedsiębiorstwa towarowego należałoby uwzględnić ewidencję remes i akceptów. Przed przystąpieniem do omawiania odnośnych zapisów należy stwierdzić czy uczniowie

opanowali w nauce o handlu pojęcia „remesa“, „trata“, „akcept“. W omawianiu tego działu nie chodzi oczywiście o różne specjalne wypadki z wekslami jak protesty, eskonty, inkasa komisowe itp., a tylko o prowadzenie ewidencji otrzymanych i wydanych weksli przy sposobności transakcyj towarowych oraz spłacania weksli przez dłużników. ☉ Po zaznajomieniu się z ewidencją rzeczowych składników majątku kupca na omówionych poprzednio księgach należy przystąpić do prowadzenia kont dłużników i wierzycieli. Tu znowu ograniczyć się można narazie do rachunków dostawców i odbiorców towarowych, zwracając uwagę na zwyczajny stan sald w tych rodzajach kont oraz ich stanowiska w majątku przedsiębiorstwa. ☉ W ten sposób uczniowie poznaliby najważniejsze księgi szczegółowe systemu pojedynczego. Jako zakończenie tej części nauki oraz przejście do księgowości podwójnej znakomicie nadaje się dziennik księgowości uproszczonej. Dziennik ten w formie wprowadzonej obecnie w życie przedstawia niejako ściśnięty dziennik tabelaryczny (amerykański). Brzmienie kont dziennika jest jasne — obok lub w miejsce wyrażen „winien i ma“ posiadają zazwyczaj konta rzeczowe także określenia omawiające zastosowanie stron konta. Zrozumiałe dla każdego „zakupno towarów oraz koszty“ zamiast „towary Winien“ ułatwia przyzwyczajenie się do podwójnego zapisywania kwot w dwóch kolumnach dziennika, a to w jednej z nich po lewej stronie a w drugiej po prawej. Transakcje stosować należy proste tj. takie, które zmieszczą się w tej formie dziennika (unikać np. zakupna ruchomości, dla których zazwyczaj brak konta w księgowości uproszczonej), zapisy w dzienniku związać należy z księgowaniem w księgach szczegółowych, a kończąc tematy zwrócić uwagę na łączność i kontrolę między dziennikiem a księgami szczegółowymi. Ze względu na zbytne pomieszanie w niektórych dziennikach księgowości uproszczonej na koncie towarowym, (gdzie kontuje się też koszty ogólne na koncie zakupna oraz zwroty towarów na koncie sprzedaży) prowadzenie przy tej sposobności księgi towarowej nie jest wskazane. Kończąc tę partję, przechodzimy do inwentarza, w którym uzupełniamy księgowość małego handlu towarowego. W tem miejscu należy

pewną ilość godzin poświęcić na inwentarz i zaznajomić uczniów ze składnikami majątkowymi, których jeszcze nie poznali, aby ułatwić sobie pracę przy omawianiu transakcyj w systemach księgowości podwójnej. ⊕ Z księgowości podwójnej najlepiej nadaje się na początek dziennik tabelaryczny jako rozszerzony i uzupełniony dziennik księgowości uproszczonej. W tem miejscu zaznajamiamy uczniów z nowymi kontami a to dla składników poznanych już przy sposobności spisywania inwentarzy, przyczem niektóre czynności natury raczej mechanicznej można przerzucić na pracę domową, zwracając jednak uwagę, by nie przeciążać nimi uczniów. ⊕ W dalszej kolejności nauczania następuje rozdzielenie dziennika od kont, które „przenosimy“ do księgi głównej, a takie przejście do dalszych metod systemu podwójnego, t.j. księgowości włoskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej jest rzeczywiście dalszym ciągiem nauki, opartym o wiadomości już poprzednio pozyskane i wiążące się z sobą w tem znaczeniu, że nowość nauczanych metod nie jest wielostronna, co ułatwia ich zrozumienie. ⊕ Powtórka przeniesienia sposobów transakcyj z dzienników do księgi głównej łączy się z omawianiem uproszczeń w tym kierunku i prowadzi do metod prebitkowych. Stosowana tu z konieczności kartoteka da następnie sposobność do omówienia systemu luźnych kart jako ułatwień dla innych metod księgowości. ⊕ Zastosowanie powyżej wymienionych metod księgowania w przedsiębiorstwie towarowym wyczerpie niewątpliwie materiał nauczania w szkole kupieckiej. W szkole administracyjno - handlowej konieczne będzie uwzględnienie zasad księgowości bankowej, przemysłowej i rolniczej, a o ile czas pozwoli, także innych ważnych zakładów i form społecznej pracy gospodarczej. ⊕ Kończąc na tem niniejsze uwagi o metodyce tak zasadniczego w szkołach handlowych przedmiotu, muszę zaznaczyć, że nie twierdzę, aby w nauczaniu księgowości jedynie metoda syntetyczna była doskonała. Przy umiejętnem stosowaniu analizy można osiągnąć równie korzystne, a w czasie może nawet oszczędniejsze wyniki, jeśli tylko trafnie zwalczy się trudności szerokiego ujmowania pojęć majątku przedsiębiorstwa handlowego i jego składników.



A. Bildziukiewicz — Wilno.

## UPROSZCZONA KSIĘGOWOŚĆ

### 1. Jakie przedsiębiorstwa mogą prowadzić uproszczoną księgowość.

Znowelizowana ustawa o podatku przemysłowym (Dz. Ust. R. P. Nr. 17 z 1952 r.) różniczkuje stawki podatkowe, między innymi, ze względu na to, czy przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe prowadzą księgi handlowe, czy nie, przyczem stawki podatkowe od obrotów w przedsiębiorstwach, prowadzących księgowość, są znacznie obniżone. Celem umożliwienia mniejszym przedsiębiorstwom założenia i prowadzenia ksiąg handlowych, rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 13 kwietnia 1952 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 41 z 1952 r.) została wprowadzona nowa instytucja *uproszczonych ksiąg handlowych*. ⊕ Księgi handlowe według zasad uproszczonej księgowości mogą prowadzić następujące przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe: ⊕ 1) Przedsiębiorstwa handlowe zaliczone do świadectw przemysłowych *kategorji drugiej* z wyjątkiem: ⊕ a) handlu detalicznego, czyli sprzedaży wszelkiego rodzaju towarów w mniejszych ilościach zarówno *drobnym kupcom, jak i spożywcóm*; ⊕ b) sprzedaży mięsa, połączonej z wyrębem, czyli sprzedaży mięsa zarówno kupcom, jak i spożywcóm. ⊕ 2) Przedsiębiorstwa handlowe zaliczone do świadectw przemysłowych *kategorji trzeciej i czwartej*. ⊕ 3) Inne przedsiębiorstwa, zaliczone do świadectw przemysłowych *kategorji 3-ciej i 4-tej*, a mianowicie: ⊕ skup zawodowy, roboty i dostawy, przedsiębiorstwa pośrednictwa handlowego, zakłady gastronomiczne, sale bilardowe, zakłady dla sprzedaży napojów chłodzących, hotele, pokoje umeblowane, zajazdy, gospody i domy noclegowe, pensjonaty, księgarnie, zakłady lecznicze, apteki, zakłady kąpielowe, przedsiębiorstwa kinematograficzne, przedsiębiorstwa teatralne, źródła naturalnych wód mineralnych, wrotniska i ślízgawki, magle i maszyny do czesania wełny i wydawnictwa utworów drukowych

⊕ 4) Przedsiębiorstwa przemysłowe, zaliczone do świadectw przemysłowych kategorii V-tej, VI-tej, VII-mej i VIII-mej, z wyjątkiem spółek akcyjnych, spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i innych przedsiębiorstw, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań do zatwierdzenia właściwym organom. ⊕ Przedsiębiorstwa, prowadzące uproszczoną księgowość, winny, po upływie każdego roku kalendarzowego, złożyć władzom skarbowym zeznania o obrocie.

## 2. *Co to jest uproszczona księgowość.*

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 13 kwietnia 1932 r. określa uproszczone księgi handlowe w następujący sposób: ⊕ „Przedsiębiorstwa, prowadzące uproszczone księgi handlowe, winny przy rozpoczęciu czynności handlowych, a następnie w końcu każdego roku sporządzić z natury inwentarz. Pozostałości z inwentarza wnosi się do ksiąg, prowadzonych przez przedsiębiorstwo. Sporządzanie bilansów otwarcia i zamknięcia nie jest konieczne. ⊕ Wszystkie czynności, dokonywane przez przedsiębiorstwo, winny być ujawnione w księgach handlowych. ⊕ W przedsiębiorstwach, zakupujących i sprzedających towary za gotówkę, dostateczne jest prowadzenie księgi (konta) kasy i księgi (konta) towarów (przychodu i rozchodu towarów). ⊕ W przedsiębiorstwach przemysłowych (rzemieślniczych), oprócz księgi (konta) kasy, należy prowadzić conajmniej księgę (konto) produkcji, do której wciąga się z lewej strony — wydatki związane z produkcją (surowce, robocizna itp.), a z prawej — przychody, uzyskane ze sprzedaży wyprodukowanych towarów oraz wynagrodzeń za wykonane roboty. Przy operacjach na kredyt należy prowadzić księgę (konto) dla rozrachunku z dłużnikami i wierzycielami, i w razie potrzeby księgę (konto) weksli“. ⊕ Z powyższego możemy wnioskować, że uproszczona księgowość raczej jest księgowością podwójną, nie zaś pojedynczą, gdyż przy księgowaniu zaszczości (obrotów) zostaje utrzymana zasada dwustronności zapisów. W przedsiębiorstwach, zakupujących i sprzedających towary za gotówkę, należy prowadzić konto kasy i konto towarów, t. zn. każdy zakup i sprzedaż towaru należy

zaksięgować na koncie kasy i na koncie towarów. Przy operacjach kredytowych i wekslowych należy prowadzić oprócz konta kasy i towarów, konto dłużników i wierzycieli oraz konto weksli. A więc kupno i sprzedaż towarów za weksle i na kredyt należy księgować na koncie towarów i na koncie weksli, względnie dłużników i wierzycieli. W tym wypadku obowiązuje również zasada dwustronności zapisów. W takim razie w uproszczonej księgowości księgowanie wszystkich zaszłości (obrotów), dotyczących kupna, sprzedaży, zwrotów towarów i kosztów towarowych winno podlegać zasadzie dwustronności zapisów. Powstaje jednak pytanie, czy t. zw. wydatki ogólne (koszty handlowe) winny być zaksięgowane tylko na koncie kasy, czy również podwójnie. ⊕ W rozporządzeniu o księgach handlowych nie znajdujemy odpowiedzi na to pytanie. Względy jednak buchalteryjne przemawiają raczej za dwustronnością księgowania. Wydatki więc ogólne można przenosić na konto towarów. W ten sposób również możemy księgować wszelkie inne obroty czysto-wynikowe (procenty, prowizje). Ruchomości mogą figurować na koncie towarów, jako dług przedsiębiorstwa względem właściciela. A więc w ten sposób, nie naruszając zasady dwustronności zapisów, można wszystkie obroty księgować na 4 podstawowych kontach. ⊕ Ujemną jednak stroną takiego księgowania jest to, że konto towarów może być zbyt przciążone obrotami czysto-wynikowymi. Celem zrationalizowania zapisów w uproszczonej księgowości należy wprowadzić dodatkowe konto *k a p i t a ł u*, na które, oprócz kapitału właściwego, należy przenosić wszelkie zaszłości czysto-wynikowe (dotyczące wydatków ogólnych, procentów, prowizyj), wydatki prywatne właściciela (wyd. domowe), wyniki ze sprzedaży towarów (zyski, straty), amortyzację ruchomości oraz inne nadzwyczajne zyski, względnie straty.

### 3. *Sposób prowadzenia uproszczonej księgowości.*

Ze względu na stosunkowo małą liczbę kont, w księgowości uproszczonej daleko praktyczniej będzie prowadzić, zamiast pojedynczych ksiąg, jedną uproszczoną księgę (wzoru

dziennik-głównej metody amerykańskiej), w której otwiera się (na podstawie inwentarza) i prowadzi się konta: kasy, towarów, weksli i akceptów, dłużników i wierzycieli oraz ewentualnie konto kapitału. ⊕ Uproszczoną księgowość prowadzi się dla celów podatku przemysłowego. Wobec tego, że ustawa o podatku przemysłowym wyłącza z podstaw opodatkowania: zwroty, bonifikaty, sconta i koszty wyłożone za nabywcę, konto towarów racjonalniej prowadzić w formie dwóch kont: konta *zakupu* towarów i konta *sprzedaży* towarów. Konto zakupu obejmuje zakup towarów i zwroty dostawcom i bonifikaty, zaś konto sprzedaży — zwroty odbiorców i bonifikaty przyznane odbiorcom oraz sprzedaż towarów. Jeżeli w przedsiębiorstwie dokonywane są obroty, podlegające różnym stawkom podatkowym, lub zwolnione od podatku przemysłowego (na skutek scalenia podatku: cukiery, cement i wyroby monopolowe), — w tym wypadku sumy, uzyskane ze sprzedaży towarów, zapisuje się do odpowiednich rubryk, oznaczonych odpowiednią stawką podatkową.

⊕ Sprawę wykonywania zapisów w księgach rozporządzenie Ministra Skarbu normuje w następujący sposób: ⊕ „Zapisy do ksiąg skuteczniczą należy tak, aby jasno wyrażały dokonane czynności handlowe, w szczególności zawierać mają: datę, rodzaj czynności i sumę, a nadto przy operacjach, związanych z kupnem i sprzedażą towarów, należy wykazywać dostawcę i odbiorcę z oznaczeniem ilości towarów

⊕ W wypadkach, gdy przy transakcjach gotówkowych (zakupienie od producentów rolnych, sprzedaży konsumentom itp.) ustalenie osoby dostawcy lub odbiorcy następczo duże trudności, wykazywanie dostawcy lub odbiorcy nie jest konieczne. ⊕ Przy drobnych operacjach gotówkowych zapisy można wносить do ksiąg bez oznaczania ilości towarów w łącznych sumach dziennych, zestawionych uprzednio na oddzielnych arkuszach lub obliczonych na podstawie bloków.

⊕ Zapisom do ksiąg podlegają sumy brutto niezależnie od potrąconych z nich prowizyj, które należy przy księgowaniu wyodrębnić. ⊕ Zapisy do ksiąg winny być skuteczniczo bezzwłocznie po dokonaniu czynności handlowej“. ⊕ Z powyższego widzimy, że rozporządzenie o księgach handlowych chociaż anuluje, dość trudną do przeprowadzenia w

praktyce, ilościową kontrolę towarów, jednak dość niewyraźnie pozostawia sprawę podawania ilości towarów przy drobnych sprzedażach gotówkowych na arkuszach targu dziennego, względnie bloczkach, to zn. na dowodach uzasadniających zapisy. Celem uniknięcia rozbieżności co do interpretacji odnośnego ustępu rozporządzenia przez władze skarbowe — z jednej strony, a przedsiębiorców — z drugiej, zaleca się podawanie ilości każdego rodzaju towaru na kartach targu dziennego (lub bloczkach) przy drobnych sprzedażach gotówkowych. ⊕ W związku z tem, sporządzenie arkuszy targu dziennego (lub prowadzenie bloczków) technicznie jest dość trudne do zrealizowania i może wykazać dużo niedokładności, zwłaszcza przy nieodpowiedniej inteligencji sprzedawców (subjektów sklepowych). Na tem tle mogą powstać kolizje z władzami skarbowymi i unieważnienie ksiąg handlowych. Ta ujemna strona uproszczonej księgowości może być usunięta, o ile władze skarbowe przez odpowiednią interpretację rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 kwietnia 1932 r., nie będą żądać prowadzenia ilościowej kontroli towarów na arkuszach targu dziennego (lub bloczkach), przy drobnych sprzedażach gotówkowych.



W ten sposób, w ogólnych zarysach przedstawia się uproszczona księgowość. Jeżeli chodzi o znaczenie uproszczonej księgowości w życiu gospodarczem, uważam, że ono ogranicza się tylko do sprawiedliwego wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i częściowo do podatku dochodowego. (Na podstawie sumy obrotu i norm dochodowości w danej branży może być wyprowadzona suma dochodu do wymiaru podatku dochodowego). Natomiast uproszczona księgowość, w dosłownem zrozumieniu jej, niema większego znaczenia dla kontroli stanu majątkowego przedsiębiorstwa i wszystkich obrotów. Wobec tego racjonalniej jest prowadzić zamiast uproszczonej księgi handlowej, zwykłą księgę dziennik-główną metody amerykańskiej, z zastosowaniem normalnego podziału na odpowiednie konta: kasa, towary kupno i sprzedaż) weksle, akcepty, dłużnicy i wierzyciele.

wydatki ogólne, ruchomości, kapitał itd. Do tak prowadzonej księgi dziennik-głównej nie wymaga się ksiąg szczegółowych (pomocniczych), z wyjątkiem chyba księgi dłużników i wierzycieli, przy większej ilości tranzakcyj kredytowych.

---

---

*Zygm. Woltersdorf — Płock.*

## **EGZAMIN USTNY Z WIADOMOŚCI GOSPODAR- CZYCH W ŚREDNICH SZKOŁACH HANDLOWYCH**

Upłynęło dopiero dwa lata, kiedy w roku 1931 Min. W. R. i O. P. przeprowadziło reformę egzaminów końcowych w szkołach handlowych; w myśl tej reformy ustalony został jeden tylko egzamin końcowy ustny, pod nazwą „Wiadomości gospodarcze”. Jak wiemy, egzamin ten łączy w jedną całość 3 przedmioty: naukę o handlu, geografję gospodarczą i towaroznawstwo, przyczem zgodnie z przepisami egzaminacyjnymi, egzaminującym jest jeden nauczyciel, bez względu na to, czy poszczególne przedmioty wykładai jeden, czy dwóch, czy nawet trzech nauczycieli. Szczęśliwie się składa w tych szkołach, gdzie te trzy przedmioty wyklada jedna siła, wówczas ułożenie pytań egzaminacyjnych nie przedstawia dla niej większej trudności. Gorzej przedstawia się sprawa, jeżeli przedmioty, wchodzące w skład egzaminu wiadomości gospodarczych, znajdują się w ręku dwóch czy trzech osób; wówczas ułożenie pytań napotyka na pewne trudności i wymaga skoordynowanej pracy wszystkich wykładających. Nie też dziwnego, że w ciągu tych dwóch lat nie zdołano jeszcze opracować jakiegoś jednolitego programu tego egzaminu, na podstawie którego egzaminujący mógłby wnioskować o istotnej wiedzy ucznia, oraz o jego orientacji w aktualnych zagadnieniach gospodarczych.

⊕ Wprowadzenie końcowego egzaminu z wiadomości gospodarczych wysuwa dla wykładających te przedmioty wyraźny problem: realizacja nauczania tych przedmiotów na podstawie korelacji, oraz projekt egzaminu. Co się tyczy pierwszego punktu tego problemu, to o tem należałoby pomówić

kiedyindziej. Obecnie chodzi mi o projekt egzaminu. Dlatego też uważam ideę kol. Ruffy za b. pomyslną i szczęśliwą, że rozpoczął on w Nr. 3 Głosu Szkoły Zawodowej dyskusję na ten temat i w artykule swym podzielił się z nami uwagami i spostrzeżeniami, dotyczącymi tego egzaminu, oraz dał nam szereg pytań, w ramach których egzaminował.

☉ Mojem zdaniem, pytania egzaminacyjne z wiadomości gospodarczych winny być tak ułożone, aby zawierały albo jedno jakieś złożone zagadnienie, albo dwa lub nawet więcej zagadnień. W skład ich powinny wchodzić wiadomości ze wszystkich trzech przedmiotów, tak, aby się one ściśle ze sobą wiązały, względnie ze siebie wpływały. O ile chodzi o geografję i towaroznawstwo, to ułożenie takich pytań nie przedstawia żadnych trudności. Trudniej jest z nauką o handlu, ale zato pytania z tego przedmiotu są tak luźne, że tworzą niewyczerpaną rezerwę, z której można łatwo wybierać przeróżne zagadnienia i łatwo je potem dostosować do zagadnień z pozostałych dwóch przedmiotów, tworząc z nimi jedną całość. Mam wrażenie, że niektóre zagadnienia, jakie nam podał kol. Ruffa, są zbyt trudne, jak dla abiturjentek średniej szkoły handlowej, wychodzą one poza ramy programu nauczania i nie obejmują wiadomości ze wszystkich przedmiotów, czyli że są jednostronne. Np. zagadnienie urbanizacji, deurbanizacji, albo przemówienia pp. Ministrów i inne. ☉ Nie mam bynajmniej na celu poddawania krytyce pytań kol. Ruffy, boć przecież sam autor przyznaje, że najwłaściwiej jest łączyć przedmioty w jedną całość. Jako przewodniczący egzaminu z wiadomości gospodarczych miałem rokrocznie sposobność przedyskutowania tej sprawy na posiedzeniach komisji, w skład której wchodziłi wszyscy trzej wykładający. W rezultacie wspólnej pracy doszliśmy do tego wniosku, że w skład danego zagadnienia muszą wchodzić wiadomości ze wszystkich trzech przedmiotów: pod tym kątem widzenia ułożyliśmy program egzaminu końcowego. Dla zorientowania się Szanownych Kolegów i dla wywołania dyskusji, zamieszczam tutaj in extenso te pytania, jakie zostały zaprojektowane na

rok bieżący, z uwzględnieniem liczby abiturjentek, w Państwowej Szkole Handlowej Żeńskiej w Płocku:

Nr. 1.

*Pszenica i żyto.*

Ojczyzna obu zbóż, warunki klimatyczne i obszary uprawy pszenicy i żyta. Państwa, przodujące w uprawie tych zbóż. Produkcja w Polsce w porównaniu z najważniejszymi producentami. ⊕ Gatunki siewne i handlowe. Budowa i ocena ziarna. Handel zbożem. Spadek cen zboża a kryzys. ⊕ Giełdy ogólne, towarowe i specjalne. Organizacja giełd. Członkowie i władze giełdy, interesy giełdowe i ich rodzaje.

Nr. 2.

Rolnictwo. Państwa rolnicze i przemysłowe. Wielka i mała własność w Polsce. Reforma rolna. Kultura rolna w Polsce i w państwach sąsiednich. Przemysł rolny, młynarstwo, czyszczenie i przemiał zboża. ⊕ Gatunki mąki pszennej i żytniej. Skład chemiczny mąki. ⊕ Spółdzielnie spożywcze, wytwórcze i kredytowe. Zasady rozdzelskie. Kasy Schultze z Delitsch i Reifeisen. Rozwój i znaczenie spółdzielni w Polsce.

Nr. 3.

Rośliny cukrowe. Obszary uprawy buraka cukrowego i plantacje trzciny na kuli ziemskiej. Konkurencja cukru buraczanego i trzcinowego. Stan cukrownictwa w Polsce. Konsumcja i eksport. ⊕ Otrzymywanie cukru buraczanego, rafinada i jej otrzymywanie, gatunki cukru, formy handlowe. ⊕ Domy składowe, rewers i warant. Polskie prawo składowe. Domy składowe publiczne i ich prawa. Przenoszenie prawa własności dowodów składowych, wolne składy.

Nr. 4.

Hodowla zwierząt domowych. Kraje przodujące w hodowli bydła rogatego. Znaczenie hodowli zwierząt w Polsce



i gospodarce ogólnoświatowej. ☉ Mleko i nabiał. Skład chemiczny mleka. Konserwowanie i zastosowania. Otrzymywanie i gatunki sera. Masło. ☉ Konjunktura handlowa. Dostawa i jej rodzaje ze względu na czas i miejsce.

Nr. 5.

Kawa i herbata. Producenci i import do Polski. Uprawa, gatunki i skład chemiczny. Sposób przyrządzania. Napar ☉ Traktaty handlowe, konwencje, konsulaty czasowe i honorowe. Rola konsulatów w życiu gospodarczem. Handel kompensacyjny (Polska — Brazylja) i kontyngentałny.

Nr. 6.

Ziemniak, gatunki uprawne i skład chemiczny. Ojczyzna. Warunki klimatyczne uprawy ziemniaka. Rozprzestrzenianie uprawy. Znaczenie w wyżywieniu ludzi i hodowli zwierząt. Gorzelnictwo w Polsce. ☉ Otrzymywanie spirytusu, zastosowanie. Spirytus skażony. Ocena mocy spirytusu. ☉ Formy handlowe. Monopole. Koncesjonowane rodzaje handlu i przemysłu. System koncesyjny i rejestracyjny w handlu i przemyśle.

Nr. 7.

Koń, owca, świnie. Warunki, sprzyjające hodowli. Kraje wyróżniające się w hodowli. ☉ Mięso, podział sztuki. Bekony polskie, ich znaczenie w handlu. Skład chemiczny mięsa, badanie mięsa. Konserwowanie i przechowywanie mięsa. Chłodnie. ☉ Konkurencja uczciwa i nieuczciwa, opodatkowanie handlu. Dumping.

Nr. 8.

Len i bawełna. Kraje eksportujące. Warunki klimatyczne uprawy lnu i bawełny. Otrzymywanie lnu i bawełny. Własności fizyczne i skład chemiczny. Zastosowanie. Przyczyny słabego rozwoju lnu w Polsce. ☉ Weksle, rodzaje weksli. Zasada, cechy weksła. Cechy kupieckie weksła.

Nr. 9.

Jedwab i wełna. Producenci. Przemysł włókienniczy w Polsce. Otrzymywanie jedwabiu z kokonów. Jedwabnik morwowy. Jedwab sztuczny. Wełna, gatunki wełny i jej własności fizyczne i chemiczne. ☉ Przyjęcie i poręka wekslowa. Indos i jego rodzaje, protesty wekslowe.

Nr. 10.

Złoto i srebro. Produkcja w świecie. Srebro w Polsce. Występowanie srebra i złota. Otrzymywanie, własności i zastosowanie, próby. ☉ Pieniądz kruszcowy, ustrój monetarny w Polsce. Współczesne parytety monetarne. Monometalizm i bimetalizm. prawo Kopernika i Geschana.

Nr. 11.

Rudy żelazne pod względem ilościowym i jakościowym w Polsce i Europie. Rozmieszczenie rud w stosunku do rozmieszczenia węgla. ☉ Hutnictwo, otrzymywanie surowca. ☉ Kartele, trusty i syndykaty a kształtowanie się ceny. Spółki handlowe. Rodzaje spółek. spółka jawna i komandytowa, organizacja tych spółek i odpowiedzialność spółników, władze spółki.

Nr. 12.

Przemysł metalurgiczny w Polsce i ośrodki tego przemysłu. Surowiec, żelazo i stal, otrzymywanie żelaza i stali. Gatunki surowca żelaza i stali. ☉ Spółki akcyjne, założenie spółki, rodzaje akcyj. Władze spółki i ich kompetencja, rozwiązanie spółki.

Nr. 13.

Ołów, cynk, cyna, miedź. Najważniejsi producenci. Stanowisko Polski. Otrzymywanie z rud i własności, formy handlowe i zastosowanie. Czeki.

Nr. 14.

Węgiel kamienny w Polsce, w krajach Europy i w U. S. . Znaczenie gospodarcze węgla dla Polski. Eksport. Drogi eksportu. ☼ Powstanie węgla kamiennego, gatunki techniczne i handlowe. Wartość opała. Dewizy, rodzaje. Kształtowanie się kursu, papiery wartościowe.

Nr. 15.

Przemysł chemiczny. Naturalne podstawy do rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce. Znaczenie przemysłu chemicznego dla obrony państwa. ☼ Przeróbka węgla kamiennego. Gaz, urządzenie gazowni. Skład chemiczny gazu i wartość opała. Produkty uboczne. ☼ Instytuty eksportowe. Pieniądz papierowy. Banknoty. Bilety skarbowe Bank Polski i jego organizacja. Emisja banknotów i ich pokrycie.

Nr. 16.

Ropa naftowa. Producenci. Geologiczne warunki występowania ropy naftowej. Zagłębia ropne w Polsce. ☼ Otrzymywanie i przeróbka ropy naftowej. Produkty otrzymywane z ropy naftowej. ☼ Instytucje żyrowe. Bank Polski. P. K. O.

Nr. 17.

Gospodarstwo leśne. Rozmieszczenie lasów w Polsce. Stan zalesienia u nas i w krajach sąsiednich oraz na zachodzie Europy. Gatunki drzew. Drzewo-budulec, surowiec, opał. Znaczenie lasów w Polsce (konsumcja, eksport, wpływ na klimat). Budowa fizyczna drzewa i skład chemiczny. Obróbka i formy handlowe, gatunki drzew i ich zastosowanie. ☼ Firma, rejestr handlowy. Zmiana właściciela przedsiębiorstwa.

Nr. 18.

Nawozy sztuczne. ☼ Sole potasowe. Występowanie, znaczenie, rozwój wydobycia soli przed wojną i po wojnie w

Polsce. Niemcy i ich zasoby. ⊕ Banki i ich rodzaje. Organizacja wewnętrzna. Czynności bankierskie.

Nr. 19.

Papiernictwo w Polsce. Fabryki celulozy. Rozwój przemysłu przed wojną i po wojnie. Otrzymywanie papieru czerpanego i bez końca. Gatunki i formy handlowe. Handel księgarski. Umowa o nakład.

Nr. 20.

Mydło, świece. Rozwój odnośnego przemysłu, przed i po wojnie. Tłuszcze i przetwory tłuszczowe. Technologia mydła toaletowego. ⊕ Upadłość, bankructwo, zapobieganie upadłości.

Nr. 21.

Hutnictwo szklane w Polsce. ⊕ Szkło, otrzymywanie szkła. Własności fizyczne i skład chemiczny. Gatunki handlowe. ⊕ Weksle fałszywe i sfalszowane, przedawnienie. Skarga z tytułu niesłusznego wzbogacenia. Opłaty stempłowe przy wekslach.

Nr. 22.

Geograficzne rozmieszczenie glin w Polsce. Powstanie glin. ⊕ Ceramika, podział wyrobów ceramicznych, ich własności. ⊕ Umowa kupna, sprzedaży. Obowiązki nabywcy i sprzedawcy. Cena towaru i jej kalkulacja.

Nr. 23.

Rzeki i kanały. Porty. Najważniejsze porty Europy. Ruch portowy. ⊕ Materiały zdobnicze i kamienie szlachetne. ⊕ Izby przemysłowo-handlowe i ubezpieczenia towarowe.

Nr. 24.

Gdańsk i Gdynia. Polskie prawa w Gdańsku. Rozwój Gdyni. Wady i zalety obu portów. Zaplecze. Rywalizacja.

⊛ Ryby i konserwy mięsne. Bilans handlowy i płatniczy a równowaga budżetowa państwa. Cła gospodarcze i fiskalne, przywozowe, wywozowe.

Nr. 25.

Koleje żelazne. Główne kierunki linii kolejowych w Polsce. Fabryki lokomotyw i wagonów w Polsce. ⊛ Przeróbka mechaniczna metali. ⊛ Komunikacja lądowa. Taryfy kolejowe, osobowa, towarowa. Różne rodzaje taryf, Listy przewozowe.

---

---

## Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

### KOMUNIKATY ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

27. **Pożyczka Narodowa.** W związku z ogłoszeniem ustawy o Pożyczce Narodowej, wzywamy Zarządy Kół i wszystkich Kolegów do energicznej propagandy subskrypcji Pożyczki wśród miejscowego społeczeństwa i młodzieży. Zarząd Główny wyraża nadzieję że do spełnienia tak ważnego obowiązku staną z warcie wszyscy Członkowie Stowarzyszenia, co niewątpliwie przyczyni się do większego powodzenia Pożyczki, a przez to do szybszego uzdrowienia finansów go.s.p.o. darstwa narodu i Państwa.

28. **Nowy członek.** W dniu 7 września r. b. przyjęto na członka Stowarzyszenia Kwaczka Jana — instruktora Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej P. M. S. w Prużanie.

29. **Składki.** Kwitujemy z odbioru składek od Kół i Placówek: Łódź 375. —, Ciechanów 15.75, Międzyrzec 16.—, Lwów 452.—, Rybnik 75.—, Królewska Huta 31.50, Wilno 250.—, Bielsko 171.—, Grodno 30.75, Radom 35.—, Bydgoszcz 159.50, Brześć n.B. 35.—, Drohobycz 8.75, Rzeszów 91.—, Ostrołęka 21.50, Poznań 120.—, Grudziądz 84.75, Zakopane 40.33, Warszawa, 600, Jarosław 80.—, Kalwarja Zebrzydowska 35.—, Siedlce 31.50, Olkusz 45.50, Tarnów 64.50.

30. **Umowy z nauczycielami.** Nauczyciele we własnym interesie winni dopilnować, aby sprawa ich wynagrodzenia była wyraźnie postawiona wobec szkoły (koncesjonariusza). Stosunek ten winna regu-

lować umowa (indywidualna lub zbiorowa) zawarta na piśmie. Podstawą do zawarcia umowy tej winny się stać „Normy płac i wpisów“ wydawane przez nas wspólnie z T. N. S. W. ☼ Ciężka sytuacja ogólna, którą szkoły zawodowe w r. b. przechodzą, nie pozwoli w bardzo wielu szkołach na wypłacanie nauczycielom pełnych norm płac. Nie trzeba dodawać, że ten stan rzeczy będzie bardzo dotkliwy dla tych wszystkich, którzy szkołę zawodową przyjęli za placówkę swego zawodu i egzystencji. Sytuacja wymaga od nauczyciela, aby on stał się współodpowiedzialnym za rozwój szkoły nie tylko przez pracę wychowawczą i pedagogiczną, lecz i materialną, gdyż przerzuca się na jego barki niemal nagminnie wszystkie niepowodzenia materialne szkoły. Ta nowa pozycja nauczyciela wymaga wytyczenia granic między jego ofiarnością a zasadniczym uposażeniem materialnym, zapewniającym mu byt bez którego nauczyciel nie będzie zdolny do pracy. ☼ W związku z tem Zarząd Główny przypomina poniżej brzmienie § 17, 18 i 19 „Normy płac i wpisów“ wyd. na r. szk. 1955 — 54. ☼ Jeżeli wspólnie mamy ponosić ofiary — to ponosimy je solidarnie w formie najbardziej odpowiadającej kulturalnym zespołom, jakimi winny być grona nauczycielskie. Dlatego też na terenie każdej szkoły w myśl przepisów „Normy płac i wpisów“ winny powstać Komisje Finansowe, które będą regulować gospodarkę materialną szkoły. ☼ Koledzy we własnym interesie winni dopilnować, aby Komisje Finansowe powstały we właściwym czasie, gdyż jest to jedyną formą nie tylko obrony swoich płac, lecz również harmonijnej pracy wolnej od zatargów i procesów, które niejednokrotnie zbytecznie uprzykrzają współpracę i współzycie nauczycielstwu, kierownictwu i nauczycielowi. Wszędzie tam, gdzie dyrekcje szkół, lub koncesjonariusze będą się wzbraniać przed powołaniem Komisji Finansowej, Miejskowe Kola Stowarzyszenia na terenie tej szkoły winny interwenjować we własnym zakresie i wywrzeć odpowiedni wpływ, aby Komisje te powołano. Wypadki wyjątkowych trudności meldować Zarządowi Głównemu, a ten w granicach swej rozporządzalności przedsięwzięć środki, aby zmusić szkoły do wprowadzenia w życie przepisów „normy płac i wpisów“, które uznajemy za najbardziej odpowiednie. ☼ § 17. Nie później, niż w ciągu miesiąca od dnia rozpoczęcia roku szk. kierownictwo szkoły na umyślnym zebraniu grona nauczycielskiego udziela informacji o stanie finansowym szkoły. W przypadku przewidywanej niewypłacalności szkoły na temże posiedzeniu wybrani zostają przedawiciele nauczycielstwa do Komisji Finansowej, która winna być niezwłocznie zwołana w składzie przewidzianym w § 19 Normy. Jedyne w szkole, mającej od pierwszego kwartału Komisję Finansową zorganizowaną zgodnie z § 19 Normy Płac i Wpisów, różnica pomiędzy wynagrodzeniem, przypadającym nauczycielowi według postanowień Komisji Norm Płac i Wpisów, a wynagrodzeniem, ustalonym przez Komisję Finansową danej szkoły, nie idzie na dług tejże szkoły; w innych przypadkach szkoła bierze na siebie obowiązek wypłacania całkowitego wynagrodzenia pracownikom

wedle Norm. ☉ Komisja Finansowa ustala budżet w ciągu 2 tygodni od chwili rozpoczęcia swej działalności. Komisja przestrzega ścisłego wykonywania budżetu i decyduje o kolejności wypłat. Wszelkie wydatki, nieobjęte przez budżet, muszą uzyskać aprobatę Komisji. ☉ 18. Szkoły, nie wypłacające pełnych norm, winny ograniczyć personel administracyjny i kancelaryjny do niezbędnego minimum. ☉ Umowy z poszczególnymi nauczycielami i kierownikami, zawarte na warunkach, przewyższających normy niniejsze, są dopuszczalne jedynie w razie pełnej wypłacalności szkoły w stosunku do pozostałego personelu. ☉ W przypadku ustalania konieczności obniżenia norm wynagrodzenia, obniżenie to powinno obciążyć w równym stopniu wszystkie wypłaty personalne. ☉ 19. Dla załatwienia sprawy w przypadku, gdy prawidłowość wykonania postanowień Komisji Norm jest kwestjonowana przez jedną ze stron, w szkole powinna być zwołana Komisja Finansowa, składająca się: 1) z kierownika szkoły i przedstawicieli: 2) właściciela szkoły lub rady opiekuńczej (jeżeli szkoła ją posiada), 3) grona nauczycielskiego szkoły w liczbie 3 osób z wyboru tego grona i 4) organizacji rodzicielskiej przy szkole, o ile taka organizacja istnieje.

---

---

## SKRZYNKA POCZTOWA

Z. Gł. wyjaśnia, że wydanie rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o kwalifikacjach będzie dopiero możliwe po ustaleniu ostatecznym typów szkół, co jak wiadomo, w związku z Ustawą o ustroju szk. jest w tej chwili przedmiotem rozważań w Min. W. R. i O. P.

---

---

## Z ŻYCIA KÓŁ.

**Okręg śląski.** Na posiedzeniu Zarządu Okręgowego S. N. S. Z. odbytem w dniu 26 kwietnia r. b. w Katowicach powzięto następującą uchwałę: — W związku z wypadkami w Niemczech i wrogiem nastawieniem polityki hitlerowskiej do Polaków, uchwalono ogłosić w dziennikach bojkot towarów niemieckich, jako wyraz jednolitej myśli w tej sprawie po stronie nauczycielstwa szkół zawodowych, które w pierwszym rzędzie powołane jest stać na straży narodowego przemysłu i handlu.

**Koło Lwowskie.** Dnia 27 maja 1935 r. Doroczny Walny Zjazd Dyrektorów Szkół Handlowych Lwowskiego Okręgu Szkolnego, zgrupowanych w Sekcji Dyrektorów S. N. S. Z. Przedpołudniowe obrady ograniczyły się do wysłuchania trzech referatów i dyskusji nad nimi. a mianowicie: 1) Dr. Baratyński Wł. „Metodyka nauczania korespon-

dencji handlowej polskiej”, 2) Dr. Gottlib W. „Metodyka nauczania korespondencji handlowej obcojęzycznej”, 5) Dem W. „Projekt stałej kartoteki metodycznej“.

Obrazy popołudniowe poświęcone były wyborom oraz sprawom bieżącym. Wybory dały rezultat: prezes Tomanek, zastępca Kapuściński, sekretarz Wójtowicz, skarbnik Kuszyński. Komisja Rewizyjna Rotter i Bieniek. Zarządowi wyrażono pełne zaufanie i podziękowanie za pracę w roku 1932. W sprawach bieżących omawiano: przejściowość do liceów oraz WSH; — zasiłki, egzaminy poprawcze; — egzaminy końcowe; — zwroty opłat szkolnych; — zaświadczenia o braku wolnych miejsc w szkołach państwowych; — praktyki wakacyjne; — wspólną propagandę szkolnictwa handlowego; — przyjmowanie młodzieży ewent. po 6-iej powszechnej; — sprawę przyszłej sieci szkolnej; — wysokość wynagrodzeń dla gron na rok 1933/34; — nowe statuty szkolne dla szkół; — sprawę stowarzyszeń absolwentów i ich zjazdu w dniu 4 — 5 czerwca we Lwowie; — tworzenie organizacji wychowawczych i gospodarczych po szkołach; — kursy wakacyjne w Gdyni i Zakopanem; — oraz kurs administracyjno - rachunkowy Służby Obywatelskiej Kobiet; — tworzenie organizacji Zrębu oraz Straży Przednich po szkołach handlowych. W sprawach tych wyjaśnień udzielali p. Nacz. Dr. Zagajewski oraz p. Tomanek.

W dniach 4 i 5 czerwca odbył się Zjazd Delegatów Centralnego Związku Stowarzyszeń Absolwentów Szkół Handlowych we Lwowie. Wzięło w nim udział 57 delegatów stowarzyszeń absolwentów ze szkół handlowych z całej Polski. Z większych miast były reprezentowane: Warszawa, Łódź, Kraków, Poznań, Bydgoszcz, Białystok, Zgierz, Katowice, Kalisz, Radom, Włocławek, Inowrocław, Brodnica, Ostrowiec, Jarosław, Jasło, Stanisławów, Przemyśl, Rzeszów, Drohobycz, Sambor, Tarnopol i inne. Przybyli również delegaci Związku Czechosłowackiego w osobach Pp. Wojty z Pragi oraz Kleina i Klewarowej z Mor. Ostrawy. Zjazd otrzymał cały szereg depeusz, a wysłał depeusze do Pp. Reprezentantów Najwyższych Władz w Polsce. Przemówienia powitalne wygłosili: Pp. Konsul Jirasek, Inż. Sławiński z Min. P. i H., Dr. Caro (Tow. ekonomiczne), Dr. Zagajewski (Kuratorjum), Dr. Seifert (IWSHZ), Dr. Poratyński (TSIH), Dyr. Tomanek (Zw. Dyrektorów), i inni. W pierwszym dniu obrad wygłosił niezwykle interesujący referat: P. Dr. M. Chechliński, Dyr. B. G. K. we Lwowie: „Wykształcenie ekonomiczne społeczeństwa“. W drugim dniu obrad bardzo ciekawy referat wygłosił p. inż. Lawiński z Min. P. i H. z Warszawy: „Ekspansja gospodarza Polski“. Pozatem załatwiono sprawę udzielania absolutorjum Zarządowi i inne sprawy bieżące. Siedzibę Centralnego Związku uchwalono pozostawić jeszcze na rok we Lwowie, wyrażając podziękowanie Zarządowi za nadzwyczaj pomyślne rezultaty działalności. Zwiedzono gremjalnie Targi Wschodnie.

**Koło Jarosławskie.** Koło Jarosław liczy 20 członków. W 1932/33 r.